

Aleksandra Polerowicz

ORCID: 0000-0001-8650-1559

Zielony kapitalizm jako zagrożenie dla sprawiedliwej transformacji w Wielkopolsce Wschodniej

Abstrakt: Biorąc pod uwagę źródło kryzysu klimatycznego, którym jest prymat nieustannego postępu i zysku, inicjowane obecnie zmiany powinny być szansą nie tylko na transformacje energetyczne, ale też zakwestionowanie i przeobrażenie całego systemu społeczno-gospodarczego. By transformacja była sprawiedliwa dla wszystkich, należałoby zatem unikać powielania kapitalistycznych mechanizmów i wynagradzania tych najbardziej odpowiedzialnych za aktualny stan klimatu. W Wielkopolsce Wschodniej, gdzie od lat pięćdziesiątych XX wieku trwa eksploatacja węgla brunatnego, proces transformacji już się rozpoczął. Region ten może liczyć na wsparcie z europejskiego Funduszu Sprawiedliwej Transformacji, a szerokiemu gronu lokalnych podmiotów i społeczności udało się wypracować wspólnie i oddolnie plan jej przebiegu. Zagrożeniami dla przeprowadzenia procesu w pełni sprawiedliwie są rola i ambiwalentne zaangażowanie właściciela tamtejszych elektrowni i kopalni, spółki ZE PAK. Korporacja ta zadeklarowała niedawno, że do 2030 roku odejście od energetyki konwencjonalnej na rzecz OZE, nie ukrywając jednak, że głównym powodem tej decyzji była opłacalność ekonomiczna. Udział ZE PAK-u jako partnera i beneficjenta w procesie transformacji może doprowadzić do podtrzymania nierówności w regionie, przerzucania społecznych i środowiskowych kosztów dotychczasowej eksploatacji kopalni na instytucje publiczne. Duża korporacja, realizując plan „zielonego wzrostu” na sprywatyzowanych terenach pokopalnianych, będzie mogła czerpać zyski z nowych inwestycji. Szansą na odwrócenie tej sytuacji mogłoby być jednak uspołecznienie tych obszarów, oddanie inwestycji w ręce mieszkańców i pracowników, przywrócenie im sprawczości oraz kierowanie się wspólnym dobrem ludzi i środowiska.

Słowa-klucze: sprawiedliwa transformacja, dewzrost, zielony kapitalizm, *greenwashing*, Wielkopolska Wschodnia

Konieczność transformacji energetycznej w kierunku gospodarki neutralnej dla klimatu ściśle łączy się ze sprawiedliwą transformacją — przemianą społeczną, której celem jest zadbanie o społeczności dotychczas pracujące w firmach eksploatujących paliwa kopalne oraz dotknięte konsekwencjami funkcjonowania kopalni i elektrowni opartych na tych złożach. Jednym z miejsc w Polsce, w którym proces takiej transformacji już się rozpoczął, jest region Wielkopolski Wschodniej, gdzie od lat pięćdziesiątych XX wieku trwa eksploatacja węgla brunatnego. W wyniku wieloletniej presji środowisk ekologicznych oraz zaangażowania lo-

kalnych organizacji i samorządów, region ten otrzyma na najbliższe lata wsparcie z europejskiego Funduszu Sprawiedliwej Transformacji, której plan udało się wypracować oddolnie dzięki współpracy szerokiego grona podmiotów i przedstawicieli różnych społeczności. I choć już sam ten proces jest niewątpliwym sukcesem, zagrożeniami dla przeprowadzenia całej transformacji w pełni sprawiedliwie są rola i ambiwalentne zaangażowanie właściciela tamtejszych elektrowni i kopalni, spółki ZE PAK — czyli Zespołu Elektrowni Pątnów–Adamów–Konin. Ta prywatna spółka (której większościowym udziałowcem jest Zygmunt Solorz) do tej pory czerpie zyski z eksploatacji węgla brunatnego, degradując przy tym okoliczne środowisko naturalne, doprowadzając region na skraj kryzysu ekologicznego (ilustracja 1). ZE PAK przez wiele lat nie liczył się z głosami mieszkańców, którzy protestowali przeciwko wysiedleniom i działalności kopalni odkrywkowych, ignorował środowiska ekologiczne podnoszące problemy lokalnego środowiska i klimatu. Nie przyznawał się także do wpływu kopalni na obniżanie stanów wód podziemnych w regionie i planował otwieranie kolejnych odkrywek.

Przełom nastąpił w roku 2020, gdy jesienią spółka ogłosiła decyzję o transformacji przedsiębiorstwa w kierunku zeroemisyjnym — odejściu od wydobywania węgla do 2030 roku, odstąpieniu od planów otwierania kolejnych kopalni oraz o inwestycjach w OZE¹. To słuszne decyzje (i długo wyczekiwane), warto jednak zwrócić uwagę na okoliczności ich podjęcia oraz dotychczasowe greenwashingowe strategie firmy. Chciałabym wskazać, dlaczego udział ZE PAK jako „partnera” w całym procesie transformacji Wielkopolski Wschodniej wydaje się problematyczny. Swoje rozważania prowadzę z perspektywy badaczki-aktywistki klimatycznej, która w latach 2018–2020 współtworzyła oddolny ruch Obóz dla Klimatu, zaangażowany w działania na rzecz zakończenia eksploatacji węgla oraz przeprowadzenia sprawiedliwej transformacji w tym regionie. Moje zainteresowania badawcze obejmują przede wszystkim koncepcję dewzrostu, która stanowi punkt wyjścia do przedstawianych przeze mnie tez. Nadmienię, że nie podważam wartości całego oddolnie wypracowanego Terytorialnego Planu Sprawiedliwej Transformacji i zgadzam się z wieloma głosami, że — zwłaszcza w polskim kontekście — jest to plan ambitny, ponieważ zakłada osiągnięcie celu neutralności klimatycznej Wielkopolski Wschodniej do 2040 roku (a cel UE to rok 2050). Skupię się jednak na ZE PAK-u.

Zmiana strategii spółki ZE PAK

Głównym powodem, dla którego spółka ZE PAK zdecydowała się na transformację, jest jej opłacalność ekonomiczna. Opierając się na diagnozie planu trans-

¹ <https://zepak.com.pl/pl/o-firmie/biuro-prasowe/aktualnosci/11610-zielone-kierunki-strategii-ze-pak-sa.html> (dostęp: 9.06.2021).

formacji opracowanej przez Fundację Instrat i WWF Polska z lutego 2021 roku, warto zaznaczyć, że „Komisja Europejska z początkiem 2020 roku wskazała woj. wielkopolskie i podregion koniński do wsparcia z Funduszu Sprawiedliwej Transformacji”². Nieco ponad pół roku później,

władze GK ZE PAK podjęły szereg decyzji w kierunku zamknięcia segmentu energetyki konwencjonalnej, w tym uchwalono strategię zatytułowaną „Zielone kierunki strategii ZE PAK”, potwierdzając wycofanie się z rozwoju nowych odkrywek (Ościslowo, Dęby Szlacheckie). [...] Jak wskazuje sama spółka, w pierwszej kolejności za zmianą strategii i decyzją o rozbudowie farm wiatrowych oraz fotowoltaicznych stoją przesłanki ekonomiczne”³.

Z informacji tych można wywnioskować, że decyzje wynikały w dużej mierze właśnie z szansy na wsparcie finansowe transformacji z UE. Należy również dodać, że „istotną rolę w kształtowaniu decyzji o zaprzestaniu inwestycji w nowe odkrywki miały działania szeregu organizacji pozarządowych [...], presja unijnej polityki klimatycznej i rosnące ceny uprawnień do emisji CO₂”⁴.

Zastanawiać może jednak, dlaczego wielkie przedsiębiorstwo, które do tej pory było obwiniane za degradację i zanieczyszczanie środowiska Wielkopolski Wschodniej, krytykowane przez wiele organizacji ekologicznych, w tak krótkim czasie z „niszczyciela” stało się „partnerem”⁵ i jednym z beneficjentów funduszy na transformację. Prawdopodobnie niełatwo przeciwstawić się tak silnemu podmiotowi, który jest jednym z największych zakładów pracy w okolicy i z którym związana jest kulturowa tożsamość tego węglowego regionu. Być może pośredni wpływ miała na to także dobra polityka wizerunkowa firmy, o którą od lat dba główny akcjonariusz ZE PAK-u, Zygmunt Solorz — jeden z najbogatszych Polaków. Warto o tym pamiętać w kontekście podtrzymywania społecznych nierówności; przemysł medialny to silne narzędzie do budowania i umacniania hierarchii.

Czysta Polska — początek kampanii greenwashingowej

Strategie greenwashingowe to wdrażane przez korporacje działania przyjazne środowisku, jednak przyjazne wyłącznie fasadowo. Zmiany polityki firm na bardziej „zieloną” wymuszane są głównie przez presję społeczną i wynikają z chęci dostosowywania się do społecznych nastrojów, co często przynosi wymierne korzyści. Zabiegi te nie wpływają jednak na podstawowe zasady ich funkcjonowa-

² M. Hetmański *et al.*, *Sprawiedliwa transformacja w Wielkopolsce Wschodniej — diagnoza i wytyczne*, Warszawa 2021, s. 26.

³ *Ibidem*.

⁴ *Ibidem*.

⁵ Zob. Porozumienie na rzecz sprawiedliwej transformacji energetycznej Wielkopolski Wschodniej, <http://arrtransformacja.org.pl/dokumenty/> (dostęp: 13.07.2021).

nia, czyli opłacalność i zysk ekonomiczny. Ich transformacja zachodzi w ramach systemu kapitalistycznego, nie podważając imperatywu nieustannego wzrostu ani istniejących stosunków władzy, lecz odwracając uwagę od istoty problemu.

W sierpniu 2019 roku Zygmunt Solorz ogłosił powstanie Stowarzyszenia Program Czysta Polska, „którego misją jest inicjowanie zmian, edukowanie społeczeństwa oraz nagłaśnianie ważnych tematów i akcji związanych z ekologią, ochroną środowiska i poprawą jakości życia”⁶. Wydarzyło się to zaledwie kilka tygodni po Obozie dla Klimatu, który odbył się w lipcu w pobliżu odkrywki Tomisławice (należącej do ZE PAK-u) i który zgromadził kilkaset osób z całej Polski, sprzeciwiających się dewastacji regionu konińskiego przez kopalnie odkrywkowe (ilustracja 2)⁷. O ZE PAK-u od lat mówiło się więc coraz bardziej negatywnie, coraz więcej osób dowiadywało się o postępującej degradacji regionu — być może reakcją na to był właśnie nowy projekt Czysta Polska. Warto odnotować, że ZE PAK S.A. jest członkiem tego stowarzyszenia⁸.

Program ten od początku sygnowany był sentencją Zygmunta Solorza, przedstawianą na głównym banerze reklamowym: „Czystego powietrza nie da się wyprodukować ani kupić, musimy razem wspólnie o nie dbać” (ilustracja 3)⁹. Jak podkreślało wiele organizacji ekologicznych, w tym Fundacja Rozwój Tak — Odkrywki Nie, biorąc pod uwagę skalę zanieczyszczeń i degradacji środowiska spowodowaną działalnością tego węglowego koncernu, cytowane zdanie jest „czystą hipokryzją”¹⁰. Z Programu Czysta Polska nie dowiemy się choćby tego, że — jak podaje Fundacja Instrat — „ZE PAK, będąc jednym z największych producentów energii elektrycznej w Polsce, stanowi od lat największe źródło emisji CO₂ w województwie wielkopolskim. [...] W 2019 r. ZE PAK miał ponad 60% udziału w emisji Wielkopolski i prawie 90% w emisji podregionu konińskiego”¹¹. PR-owe zabiegi sukcesywnie wybielały — lub bardziej zazieleniały wizerunek firmy, a przy tym ukrywały niewygodne fakty, kreując obraz spółki zatroskanej stanem środowiska i klimatu.

⁶ <https://www.programczystapolska.pl/o-nas/> (dostęp: 9.06.2021).

⁷ P. Żytnicki, *Policja użyła gazu wobec uczestników Obozu dla Klimatu. Fotoreporter „Wyborczej” powalony na ziemię*, <https://poznan.wyborcza.pl/poznan/7,36001,25011728,policja-uzyla-gazu-wobec-uczestnikow-obozu-dla-klimatu-fotoreporter.html> (dostęp: 13.07.2021).

⁸ <https://zepak.com.pl/pl/program-czysta-polska/program-czysta-polska.html> (dostęp: 13.07.2021).

⁹ <https://www.programczystapolska.pl/> (dostęp: 9.06.2021).

¹⁰ *Otwarty list do Zygmunta Solorza-Żaka*, <https://rozwojtak-odkrywkinie.pl/component/k2/item/488-otwarty-list-do-zygmunta-solorza-zaka> (dostęp: 13.07.2012).

¹¹ M. Hetmański *et al.*, *op.cit.*, s. 31.

Konsekwencje eksploatacji węgla przez spółkę ZE PAK

Kanały informacyjne Czystej Polski opatrzone są zdjęciami pięknych, bujnych krajobrazów, współgrających ze wzniosłym przekazem założyciela programu. Niestety rzeczywistość regionu konińskiego daleka jest od tak idyllicznych przedstawień, na co wpływ miała przede wszystkim eksploatacja węgla brunatnego. W regionie tym funkcjonują obecnie trzy kopalnie odkrywkowe: Józwin IIb, Drzewce oraz Tomisławice. Już samo powstawanie odkrywek wiąże się z licznymi kosztami społecznymi i środowiskowymi (między innymi przesiedleniami, niszczeniem wsi lub miasteczek, osuszaniem terenów rolniczych). Budowa ostatniej z wymienionych, kopalni Tomisławice, rozpoczęła się w 2008 roku, a jej eksploatacja potrwać ma do 2030 roku; będzie to najdłużej działająca kopalnia spółki ZE PAK. Jej powstaniu towarzyszyły jednak duże kontrowersje, ponieważ jak wskazywali między innymi mieszkańcy okolic Tomisławic, którzy złożyli skargę do Komisji Europejskiej¹², istniały nieprawidłowości w procedurze oceny oddziaływania na środowisko dla tej kopalni. Postępowanie toczyło się przez kilkanaście lat na różnych szczeblach administracyjnych. Ocena oddziaływania na środowisko, na podstawie której wydano pozwolenie na powstanie kopalni, była znacznie zaniżona. Zasięg leja depresji, który powstaje wskutek wypompowywania wody z wyrobiska i skutkuje obniżeniem poziomu wód podziemnych na terenie odległym o kilka, a nawet kilkanaście kilometrów, jest przynajmniej dwukrotnie większy niż wskazywała na to wstępna ocena (dotknął między innymi jednego z obszarów Natura 2000, na którym znajduje się jezioro Gopło). Odkrywka Tomisławice wywoływała w ostatnich latach jedne z największych protestów społecznych; przez pewien czas funkcjonowała bez ważnego pozwolenia wodno-prawnego (w roku 2018¹³), mieszkańcy pisali w jej sprawie petycje do UE. Odkrywka będzie jednak funkcjonować przez kolejne dziewięć lat, dalej osuszając region, a jej rekultywacja będzie trwała przynajmniej kolejne dziesięć lat¹⁴.

O postępującym spadku poziomu wód w okolicach kopalni odkrywkowych informują działające tam organizacje ekologiczne, a zwłaszcza lokalne Stowarzyszenie Ekologiczne Eko-Przyjezierze, które regularnie dokumentuje zachodzące

¹² Zob. <https://www.rozwojtak-odkrywkinie.pl/wiadomosci/item/352-dziesieciolecie-biernosci> (dostęp: 13.07.2021).

¹³ Petycja „Chrońmy wodę w Polsce — mamy jej zbyt mało!”, <https://www.rozwojtak-odkrywkinie.pl/wiadomosci/item/366-petycja-chronmy-wode-w-polsce> (dostęp: 13.07.2021).

¹⁴ S. Kraśnicki, *Webinar: Wpływ kopalń odkrywkowych na wody podziemne i powierzchniowe podczas eksploatacji złoże i po jej zakończeniu*, <https://youtu.be/YWqAx5lhqWQ> (dostęp: 13.05.2021).

zmiany¹⁵. W ciągu ostatnich kilku lat, w konsekwencji działalności odkrywki Tomisławice oraz innych, których lej depresji mógł nałożyć się i stworzyć jeden regionalny lej, lustro wody obniżyło się znacząco między innymi w jeziorach: Kownackim, Wilczyńskim, Suszewskim, Ostrowskim. W kwietniu tego roku lokalne media informowały także o spadku lustra wody w jeziorze Niedzięgiel w Skorzecinie o 68 cm, komentując, że „taki stan rzeczy wróży tylko jedno — jeśli w tym tempie będzie tam ubywać wody, czeka nas katastrofa ekologiczna”¹⁶. Skutków jest znacznie więcej; za Fundacją Instrat można wymienić dalej „spadek poziomu wody w jeziorach Pojezierza Gnieźnieńskiego (w niektórych jeziorach osiągający ponad 5 m) i na licznych obszarach mokradłowych, a także całkowite osuszenie niektórych małych jezior, licznych oczek wodnych oraz zanik przepływów Noteci, Pichny, Kanału Ostrowo-Gopło i wielu innych małych cieków w sąsiedztwie kopalń”. Co więcej, „zanieczyszczenie i zmiany parametrów fizykochemicznych wód powierzchniowych powodują pogorszenie stanu ekologicznego, spadek różnorodności i zmiany składu gatunkowego siedlisk rzecznych i jeziornych”¹⁷.

Konsekwencje eksploatacji węgla dotyczą także rolnictwo. Spadek poziomu wód

przekłada się na straty w produkcji rolnej i przetwórstwie rolno-spożywczym w regionie szacowane według ekspertów na od 130 mln zł do ponad 820 mln zł rocznie oraz około 1 500 utraconych miejsc pracy związanych z rolnictwem. Straty będą ponoszone w okresie nawet dwukrotnie dłuższym niż okres odwadniania odkrywek¹⁸.

Należy jednak wspomnieć, że na obszar Wielkopolski Wschodniej i Kujaw oprócz eksploatacji węgla metodą odkrywkową wpływają także specyficzne warunki klimatyczne i hydrologiczne oraz zmiany klimatu (do których przyczynia się również spalanie węgla w elektrowniach ZE PAK-u). Dlatego region ten jest wyjątkowo zagrożony suszą, co negatywnie odbija się na rolnictwie, środowisku naturalnym oraz turystyce, która funkcjonuje wokół okolicznych jezior.

Degradacja środowiska a *greenwashing*

Wpływ eksploatacji węgla brunatnego na środowisko naturalne Wielkopolski Wschodniej, a w konsekwencji także na życie lokalnych społeczności, jest jednak niezaprzeczalny. Greenwashingowe zabiegi Programu Czysta Polska, powiązanego ze spółką ZE PAK osobą Zygmunta Solorza (również właściciela

¹⁵ Zob. strona Stowarzyszenia Ekologicznego Eko-Przyjezierze <http://przyjezierze.org/>.

¹⁶ A. Jackowiak, *SKORZĘCIN: Drastyczny ubytek Jeziora Niedzięgiel — lustro wody obniżyło się o ponad 0,5 m!*, <https://gniezno.naszemiasto.pl/skorzecin-drastyczny-ubytek-jeziora-niedzięgiel-lustro-wody/ar/c1-7907391> (dostęp: 9.06.2021).

¹⁷ M. Hetmański *et al.*, *op. cit.*, s. 44.

¹⁸ *Ibidem*.

jednego z największych koncernów medialnych w Polsce), sprawnie ukrywają te fakty, przerzucając odpowiedzialność za stan środowiska z węglowej korporacji na indywidualne jednostki — odbiorców i odbiorczynie programu. Dla przykładu, w Światowy Dzień Rzek w social mediach Czystej Polski pojawiło się zdjęcie (bliżej nieokreślonej) rzeki, opatrzone napisem: „wyrusz nad rzekę i zrób jej prezent — posprzątaj śmieci”¹⁹. Dla rzeki Noteć, w której z powodu odwodnień górniczych dochodziło do zaniku przepływów w latach 2015–2017, prawdopodobnie najlepszym prezentem byłoby zaprzestanie osuszania okolic odkrywki, lecz tego nie dowiemy się z materiałów opłacanych przez właściciela kopalni. Mając wpływ na przekaz medialny, można kreować inną, wygodną dla siebie rzeczywistość.

Innym razem Program Czysta Polska informował o ogólnej liczbie zgonów na świecie, spowodowanych oddychaniem zanieczyszczonym powietrzem. O niebezpieczne emisje obwiniano gospodarstwa domowe, publikując fotografię dymiącego komina domu z wezwaniem: „Zapytaj sąsiada, czy słyszał o programie »Czyste Powietrze«”²⁰. Emisje z przydomowych instalacji są oczywiście jednym z problemów wpływających na zły stan powietrza, jednak o skali zanieczyszczeń ZE PAK-u próżno szukać tam informacji.

Jeśli więc chodzi o „czyste powietrze”, warto znów przywołać dane z raportu Fundacji Instrat (ilustracja 4), według którego

Elektrownia Adamów zajęła niechlubne 9 miejsce w rankingu europejskich elektrowni węglowych o największym negatywnym wpływie na zdrowie w 2016 roku. Według wyliczeń autorów raportu [*Last Gasp. The coal companies making Europe sick*] emisje z elektrowni Grupy ZE PAK w 2016 r. były odpowiedzialne za 336 przedwczesnych zgonów, 146 przypadków przewlekłych zapaleń oskrzeli u dorosłych, 264 hospitalizacji, ponad 80 tys. dni chorobowych oraz 5960 zachorowań na astmę u dzieci. Łączne negatywne koszty zdrowotne emisji z elektrowni ZE PAK w 2016 roku oszacowane zostały na od 2,8–5,4 mld euro²¹

Co więcej, już po ogłoszeniu w 2020 roku decyzji o zielonej transformacji ZE PAK, spółka walczyła o utrzymanie odstępstwa od przepisów ochrony powietrza dla elektrowni Pątnów, wydanego przez Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego. Zezwalało ono na emisję zanieczyszczeń rtęci powyżej nowo wprowadzanych, bardziej restrykcyjnych limitów emisji spalin. Jednak dzięki skardze Greenpeace do Ministerstwa Klimatu, w kwietniu tego roku udało się tę decyzję uchylić — i zmusić elektrownię do obniżenia szkodliwych emisji²². Spra-

¹⁹ <https://www.facebook.com/programczystapolska/photos/180068666926327> (dostęp: 13.07.2021).

²⁰ <https://www.facebook.com/programczystapolska/photos/267966684803191/> (dostęp: 13.07.2021).

²¹ M. Hetmański *et al.*, *op. cit.*, s. 32.

²² *Sąd przyznał rację Greenpeace. ZE PAK musi przestać truć rtęcią*, <https://www.greenpeace.org/poland/aktualnosci/29992/sad-pryznal-racje-greenpeace-ze-pak-musi-przestac-truc-rtecia/> (dostęp: 13.07.2021).

wa ta, jako jedna z wielu, wskazuje, że deklarowana przez spółkę ZE PAK wspól-na troska o środowisko i klimat to marketingowy slogan, tworzący wizerunek proekologicznej firmy, który nie ma jednak przełożenia na faktyczne działania na rzecz sprawiedliwości klimatycznej.

„Zazielenianie” wizerunku spółki poprzez promowanie ekologicznych i pro-klimatycznych postaw konsumenckich, przekonywanie do zmian indywidualnych zamiast głębokich zmian systemowych, przez ponad rok było strategią na poprawę wizerunku spółki ZE PAK, powiązanej z Programem Czysta Polska. Był i jest to jednak sposób na ukrywanie i niebranie odpowiedzialności za klimatyczne i środowiskowe skutki działalności kopalni i elektrowni węglowych. Przekonywanie do „rozpoczęcia zmiany od siebie” znalazło ostatecznie odzwierciedlenie w decyzji ZE PAK-u dotyczącej odejścia od węgla i transformacji w stronę neutralności klimatycznej — z pewną korzyścią dla nas wszystkich.

Problemem pozostaje nadal naprawienie szkód w regionie konińskim. Można zadać sobie pytanie, czy fundusze przeznaczane na cały Program Czysta Polska (kampanie informacyjne w social mediach, podcasty, spoty telewizyjne, zapraszanie celebrytów) nie mogłyby zostać przeznaczone właśnie na transformację, poprawę stanu środowiska Wielkopolski Wschodniej oraz wsparcie pracowników i mieszkańców, którzy ucierpieli przez działalność kopalni. Zamiast wsparcia i zapłaty za wyrządzone szkody, Zygmunt Solorz zdecydował się jednak na greenwashingowe kampanie, poprawiające wizerunek jego spółek — i podtrzymujące ich *status quo*.

Zasada „zanieczyszczający płaci”

Jedną z zasad unijnych mechanizmów dotyczących sprawiedliwej transformacji jest zasada „zanieczyszczający płaci”²³. W Wielkopolsce Wschodniej nie ma wątpliwości, kim jest „zanieczyszczający”. Tymczasem ZE PAK jako jeden z partnerów w procesie sprawiedliwej transformacji sam próbuje pozyskać publiczne fundusze na własną transformację i restrukturyzację. W dokumencie strategicznym spółki znaleźć można zapis, że „Celem strategicznym nr 1 jest transformacja energetyczna z węgla do OZE — z czarnej do zielonej energii”. Towarzyszy temu informacja: „Przy wsparciu funduszy UE, w szczególności Mechanizmu Sprawiedliwej Transformacji, ZE PAK jest przygotowany do szybkiej ścieżki transformacji z węgla do OZE”²⁴.

²³ https://www.europarl.europa.eu/doceo/document/TA-9-2021-0219_PL.html (dostęp: 13.07.2021).

²⁴ Kierunki Strategii ZE PAK S.A. Polska Czysta Energia, <https://zepak.com.pl/pl/o-firmie/biuro-prasowe/aktualnosci/11610-zielone-kierunki-strategii-ze-pak-sa.html> (dostęp: 9.06.2021).

To kolejny dowód na to, że nadrzędnym powodem decyzji o odejściu od wysokoemisyjnej energetyki nie była troska o klimat i lokalne środowisko, lecz opłacalność i zysk, a w szerszej perspektywie utrzymanie *status quo*. Do czasu aż nie pojawiły się środki z UE i szansa na sfinansowanie zielonej transformacji, ZE PAK planował kontynuować eksploatację węgla brunatnego. W obecnej sytuacji główny ciężar transformacji wzięły na siebie lokalne podmioty, instytucje publiczne, korzystające przede wszystkim z publicznych funduszy unijnych. Dzięki temu ZE PAK będzie mógł dalej podążać ścieżką wzrostu, tym razem „zielonego”, przy wykorzystaniu nowoczesnej, neutralnej klimatycznie technologii.

Zasadniczym problemem jest moim zdaniem to, że zachodzące zmiany nie wpływają na przemianę dotychczasowych zasad funkcjonowania korporacji, powielając kapitalistyczne mechanizmy kierowania się prywatnym zyskiem zamiast dobrem wspólnym. W dalszym ciągu wynagradzani będą ci, którzy są najbardziej odpowiedzialni za aktualny stan klimatu: korporacje paliw kopalnych — z tą różnicą, że ZE PAK-owi uda się przy tym odejść od eksploatacji tych kopalni. Nie zmieniają się jednak hierarchie, koncentracja kapitału i prywatyzacja ziemi.

Zielony kapitalizm

W kontekście jednego z najbardziej palących problemów, czyli ubytku wody w regionie konińskim, aktualnie podejmowane są działania na wielu poziomach władz samorządowych, a także oddolnych, które prowadzić mają do poprawy lokalnych stosunków wodnych oraz naprawy innych szkód, wywołanych działalnością górnictwem. Ten ogrom pracy nie spoczywa jednak na osobach lub podmiotach, które do tego stanu doprowadziły i czerpały z niego zyski, lecz na tych, które najbardziej na tym ucierpiały. Jak wskazuje Jason Hickel,

tym, co napędza globalny krach ekologiczny, jest niemal wyłącznie nadmierny wzrost w krajach o wysokim dochodzie, szczególnie zaś nadmierna akumulacja majątku przez superbogaczy, podczas gdy konsekwencje uderzają w nieproporcjonalnym stopniu w światowe Południe i w ubogich. Właściwie więc kryzys, w którym żyjemy, to przede wszystkim kryzys nierówności²⁵.

Ogromna nierównowaga, obserwowana zarówno w wymiarze planetarnym, jak i lokalnym, wynika więc z typowego dla kapitalistycznej logiki zjawiska prywatyzowania zysków i uspołeczniania strat. W tym kontekście zrzucanie odpowiedzialności za kryzys klimatyczny na ogół ludzkości — lub, jak w przypadku Wielkopolski Wschodniej, na mieszkańców zdegradowanego regionu — jest przejawem niesprawiedliwości. Dlatego też część badaczy/ek i działaczy/ek, wskazując między innymi niewuwzględnienie tych zależności w założeniach antropocenu, po-

²⁵ J. Hickel, *Mniej znaczy lepiej. O tym, jak odejście od wzrostu gospodarczego ocali świat*, przeł. J.P. Listwan, Kraków 2021, s. 39.

sługuje się koncepcją kapitałocenu (między innymi Jason W. Moore²⁶), która może pomóc w podjęciu działań adekwatnych do współczesnego kryzysu nierówności. Z tej perspektywy przyzwalanie na dalsze trwanie kapitalizmu, choćby w zielonych barwach, nie zmieni tego, że jego „[...] zasadą organizującą jest imperatyw nieustannej ekspansji, inaczej mówiąc: »wzrostu« — wiecznego wzrostu poziomu wydobycia, produkcji i konsumpcji”²⁷. Dalszy wzrost nie zlikwiduje społecznych nierówności, nie powstrzyma obecnego kryzysu — nie będzie więc ani przyjazny klimatowi, ani korzystny dla większości ludzi.

Bazując na tej wiedzy, podzielam zdanie, że transformacja będzie sprawiedliwa tylko wtedy, gdy będzie dążyć do innego funkcjonowania systemu gospodarczego, do sprawiedliwości społeczno-ekologicznej; czyli — zgodnie z wartościami dewzrostu — do zmiany na poziomie organizacji życia społecznego²⁸. Nie będzie oparta na zasadach rynku, nieustannego wzrostu i zysku ekonomicznego, a dobra wspólnego — oddolnie, dla środowiska oraz wszystkich istot ludzkich i nie-ludzkich. Jak pisze Naomi Klein,

zmiana systemu energetycznego musi być zatem czymś więcej niż tylko prostym przeniesieniem się spod ziemi na jej powierzchnię. Musi jej towarzyszyć korekta stosunków władzy [wyr. — A.P.], która raz na zawsze naprawi niesprawiedliwości od tak dawna nękające nasze społeczeństwa²⁹.

W ramach planu Sprawiedliwej Transformacji Wielkopolski Wschodniej powstają różnorodne projekty, które mają na celu wyrównywanie poziomu życia ludności, zapewnienie nowych miejsc pracy oraz przeciwdziałanie dużemu bezrobociu w regionie i jego wyludnianiu się. Z drugiej jednak strony częścią tej transformacji pozostaje ZE PAK, który kontynuuje swoje przedsięwzięcia nakierowane na „opłacalność ekonomiczną” — dobro społeczne i środowiskowe pozostaje dla nich na dalszym planie. Warto pamiętać także o przytaczanych wcześniej olbrzymich kosztach społecznych, zdrowotnych, środowiskowych, które ponosimy jako społeczeństwo w związku z funkcjonowaniem kopalni i elektrowni ZE PAK; najbardziej ponoszą je oczywiście lokalne społeczności. Co więcej, nowe „zielone” inwestycje spółki, czyli między innymi farmy fotowoltaiczne i wiatrowe, powstają lub będą powstawać na rekultywowanych terenach, których właścicielem pozostaje spółka ZE PAK. Tym samym dzięki wsparciu publicznych funduszy będzie ona mogła pomnażać swój prywatny kapitał.

Budowana aktualnie na terenie pogórnym fotowoltaiczna Farma Brudzew to projekt firmy ESOLEO, która wchodzi w skład Grupy Cyfrowy Polsat Zyg-

²⁶ Zob. *Antropocen czy kapitałocen? Natura, historia i kryzys kapitalizmu*, red. J.W. Moore, Poznań 2021.

²⁷ J. Hickel, *op. cit.*, s. 37.

²⁸ R. Skrzypczyński, *Postwzrost, dewzrost, awzrost... Polska terminologia dla różnych wariantów przyszłości bez wzrostu*, „Czas Kultury” 3, 2020, s. 8.

²⁹ N. Klein, *To zmienia wszystko: kapitalizm kontra klimat*, przeł. H. Jankowska, K. Makaruk, Warszawa 2014, s. 414.

munta Solorza. Do Cyfrowego Polsatu należy także spółka Polkomtel, która z kolei zawarła umowę z jedną ze spółek ZE PAK-u (PAK PCE Fotowoltaika Sp. z o.o.) na zakup całości produkowanej przez farmę energii na okres 15 lat, a szacowany przychód z tych lat to około 300 milionów zł³⁰. Jak widać, spółki zależne od jednego z najbogatszych Polaków odnalazły się w nowych realiach polityki neutralności klimatycznej. Pokopalniane tereny Wielkopolski Wschodniej pozostają więc prywatne i zależne od zewnętrznych podmiotów; zyski będą dalej płynąć w ręce nielicznych, uprzywilejowanych jednostek. Lokalni mieszkańcy nie będą mieli ani swobodnego dostępu do ziemi, ani do wytwarzanej na niej energii, ani do zysków z jej sprzedaży. Dlatego też nieuwzględnianie roli i pozycji ZE PAK-u w mojej opinii zagraża przeprowadzeniu tamtejszej transformacji w pełni sprawiedliwie. Kulturowanie neoliberalnych wartości nie może przynieść korzyści lokalnym społecznościom. Tymczasem to właśnie tam zastosowanie mogłyby znaleźć cele i wartości dewzrostu, opisywanego przez Hickela jako

[...] planowa redukcja nadmiernego zużycia energii i zasobów naturalnych, dzięki której gospodarka będzie mogła powrócić do równowagi ze światem żyjącym, a nastąpi to w sposób bezpieczny i społecznie sprawiedliwy. Możemy bowiem [...] dokonać tego, jednocześnie kładąc kres ubóstwu, podnosząc jakość ludzkiego życia i zapewniając wszystkim dostatek³¹.

Dewzrost, uspołecznienie jako alternatywa

Doświadczenia transformacji lat dziewięćdziesiątych w Polsce pokazały, jak bolesne dla społeczeństwa są procesy prywatyzacji zysków i uspołeczniania kosztów. Choć wyobrażenie sobie i wdrożenie innego systemu, odrzucającego logikę kapitalistyczną, jest dla nas cały czas dużym wyzwaniem, jako alternatywną drogę dla procesu sprawiedliwej transformacji w Wielkopolsce Wschodniej można zaproponować uspołecznienie terenów i przedsiębiorstw, należących do ZE PAK-u.

Powołując się na przywoływane przez Naomi Klein przykłady procesów odwrócenia prywatyzacji, odebrania sieci energetycznych prywatnym firmom między innymi w Niemczech i Stanach Zjednoczonych³², warto przemyśleć możliwość przejęcia przez około-konińskie społeczności nowych inwestycji OZE, oddanie ich w ręce władz lokalnych, mieszkańców, na przykład w ramach spółdzielni energetycznej. Tak, aby liczył się interes publiczny, a nie zysk prywatnej korporacji oraz by mieszkańcy mogli sami decydować o sobie, mieć wpływ na swoje otoczenie i chronić środowisko, w którym żyją.

³⁰ <https://zepak.com.pl/pl/o-firmie/biuro-prasowe/aktualnosci/12097-kolejne-finansowanie-bankowe-wspierajace-zielona-transformacje-ze-pak.html> (dostęp: 9.06.2021).

³¹ J. Hickel, *op. cit.*, s. 51.

³² N. Klein, *op. cit.*, s. 107–112.

Zysk z funkcjonowania nowych inwestycji produkujących zieloną energię nie służyłby akcjonariuszy prywatnej spółki, a bezpośrednio do mieszkańców/nek regionu, którzy mogliby decydować, na co te fundusze przeznaczać — odzyskując przy tym sprawczość i wzmacniając wspólnotę.

Przejęcie przez społeczność wydaje się tym bardziej interesujące i istotne, że Terytorialny Plan Sprawiedliwej Transformacji jest, jak już podkreślałam, wspólnym dziełem wypracowanym oddolnie. W proces zaangażowane jest wiele osób i podmiotów z regionu, którym udało się znaleźć porozumienie i działać razem. To poczucie wspólnoty mogłoby przełożyć się na wspólnotowe zarządzanie nową infrastrukturą energetyczną z korzyścią dla tych społeczności i środowiska.

Green capitalism as a threat to just transition in Eastern Greater Poland

Abstract

The changes that are taking place should be an opportunity to transform not only our energy system, but also the entire socio-economic system, as the climate crisis is fueled by the primacy of constant progress and profit. To ensure the transformation would be just for all, one should therefore avoid reproducing capitalist mechanisms and rewarding those most responsible for the current condition of the climate. In Eastern Greater Poland, where lignite has been mined since the 1950s, the transition process has already begun. The region will receive funding from the European Just Transition Fund and the transformation plan has been developed collectively, from the bottom-up by a wide range of local entities and communities. The threat to conducting the process in a truly fair way is the role and ambivalent involvement of the local power plants and mines' owner, the ZE PAK company. The corporation has recently declared that it will move away from conventional power generation to renewable energy sources by 2030, making it clear, however, that the main reason for this decision was economic profitability. ZE PAK's engagement as a partner and beneficiary in the transition process may result in maintaining inequalities in the region, transferring social and environmental costs of the existing fossil exploitation onto public institutions. A major company implementing a "green growth" scheme on privatized post-mining land will gain profits from new investments. An opportunity to turn the tide might actually come from the communization of these areas, returning the investments back to the residents and workers, reclaiming their self-agency and focusing on the common welfare of people and the environment.

Keywords: just transition, degrowth, green capitalism, greenwashing, Eastern Greater Poland

Bibliografia

- Hetmański M., Kiewra D., Iwanowski D., Czyżak P., *Sprawiedliwa transformacja w Wielkopolsce Wschodniej — diagnoza i wytyczne*, Warszawa 2021.
- Hickel J., *Mniej znaczy lepiej. O tym, jak odejście od wzrostu gospodarczego ocali świat*, przeł. J.P. Listwan, Kraków 2021.

- Jackowiak A., *SKORZEĆCIN: Drastyczny ubytek Jeziora Niedźmiegiel — lustro wody obniżyło się o ponad 0,5 m!*, <https://gniezno.naszemiasto.pl/skorzecin-drastyczny-ubytek-jeziora-niedziegiel-lustro-wody/ar/c1-7907391>.
- Kierunki Strategii ZE PAK S.A. *Polska Czysta Energia*, <https://zepak.com.pl/pl/o-firmie/biuro-prasowe/aktualnosci/11610-zielone-kierunki-strategii-ze-pak-sa.html>.
- Klein N., *To zmienia wszystko: kapitalizm kontra klimat*, przeł. H. Jankowska, K. Makaruk, Warszawa 2014.
- Kraśnicki S., *Webinar: Wpływ kopalń odkrywkowych na wody podziemne i powierzchniowe podczas eksploatacji złoża i po jej zakończeniu*, <https://youtu.be/YWqAx5lhqWQ>.
- Otwarty list do Zygmunta Solorza-Żaka*, <https://rozwojtak-odkrywkinie.pl/component/k2/item/488-otwarty-list-do-zygmunta-solorza-zaka>.
- Petycja „Chronmy wodę w Polsce — mamy jej zbyt mało!”*, <https://www.rozwojtak-odkrywkinie.pl/wiadomosci/item/366-petycja-chronmy-wode-w-polsce>.
- Sąd przyznał rację Greenpeace. ZE PAK musi przestać truć rてciąq*, <https://www.greenpeace.org/poland/aktualnosci/29992/sad-przyznał-racje-greenpeace-ze-pak-musi-przestac-truc-rtecia/>.
- Skrzypczyński R., *Postwzrost, dewzrost, awzrost... Polska terminologia dla różnych wariantów przyszłości bez wzrostu*, „Czas Kultury” 3, 2020, s. 7–14.
- Żytnicki P., *Policja użyła gazu wobec uczestników Obozu dla Klimatu. Fotoreporter „Wyborczej” powalony na ziemię*, <https://poznan.wyborcza.pl/poznan/7,36001,25011728,policja-uzyła-gazu-wobec-uczestnikow-obozu-dla-klimatu-fotoreporter.html>.

Źródła internetowe

- https://www.europarl.europa.eu/doceo/document/TA-9-2021-0219_PL.html.
- <https://www.facebook.com/programczystapolska/photos/180068666926327>.
- <https://www.facebook.com/programczystapolska/photos/267966684803191/>.
- <https://www.programczystapolska.pl/>.
- <https://zepak.com.pl/pl/o-firmie/biuro-prasowe/aktualnosci/12097-kolejne-finansowanie-bankowe-wspierajace-zielona-transformacje-ze-pak.html>.
- <https://zepak.com.pl/pl/program-czysta-polska/program-czysta-polska.html>.

Spis ilustracji

- Ilustracja 1. Koparka do zdejmowania nadkładu nad złożem węgla brunatnego („Tomisławice”), fot. Jakub Szafranski; <https://krytykapolityczna.pl/kraj/reportaz-kopalnia-odkrywkowa-kapela-szafranski/>.
- Ilustracja 2. Obóz dla Klimatu, lipiec 2019; <https://www.facebook.com/obozdlaklimatu/photos/a.505484536952168/505486773618611>.
- Ilustracja 3. Baner strony głównej Programu Czysta Polska; <https://www.programczystapolska.pl/>.
- Ilustracja 4. Elektrownie Pątnów I i II na tle banerów „End Coal”; <https://www.facebook.com/obozdlaklimatu/photos/750425595791393>.

* * *

Aleksandra Polerowicz — absolwentka Uniwersytetu Artystycznego w Poznaniu. Kuratorka, artystka, aktywistka, pracownica kultury. Zaangażowana w oddolne ruchy feministyczne, ekologiczne, klimatyczne.

ale.pole@protonmail.com